



Przed wojną: Antiaustriacka uliczna demonstracja wojenna w Belgradzie.

Przed wojną.

Doświadczenie, zebrane podczas ostatniej wojny japońsko-rosyjskiej, przekonało teoretyków i praktyków wojskowych, że wiele z rzeczy, uważanych

z rzędu instrumentów bojowych, okazał się równie potrzebnym teraz, jak dawniej. Dowodem tego liczne starcia na bagnety między piechotą japońską a rosyjską, do których przyszło pod Liaojanem, Mukdenem, Port-Arturem i t. d.

Ciekawszym jeszcze faktem, niż rehabilitacja bagnetu, jest powrót do używania granatów ręcznych, które stanowiły ważny środek bojowy piechoty w XVIII wieku. Od tych ręcznych pocisków wzięła początek nazwa „grenadyerów”, którymi byli żołnierze wyborowi, odznaczający się siłą i zręcznością, niezgrabne bowiem obchodzenie się z granatem mogło być niebezpieczniejszem dla rzucającego, niż dla nieprzyjaciela.

Japończycy używali z wielkiem powodzeniem podczas ostatniej wojny ręcznych granatów, których konstrukcja do dawniejszych ma się tak, jak konstrukcja karabinu skałkowego do manlicherowskiego repetyera — są to bowiem bomby ręczne, zaopatrzone w specjalny, dowcipnie pomyślany mechanizm.

Serbowie, zabierając się obecnie do wojny z Austro-Węgrami, wiele sobie także obiecują po tych ręcznych granatach, które przedstawia nasza rycina, a w które zaopatrzyli oddziały ochotników, mające dać pierwsze hasło do boju i stanowić straż przednią armii regularnej. Granaty te, a właściwie bomby, wybuchają skutkiem odpowiedniego urządzenia dopiero w minutę po wyrzuceniu ich, przez co niebezpieczeństwo dla rzucającego jest zmniejszone. W walce w otwartym polu nie mogą mieć one zbytniego znaczenia, przy szturmach jednak lub obrobie pozycji ufortyfikowanych, oraz przy zasadzkach w terenie górzystym, oddadzą niezawodnie dobre usługi.

Druga nasza rycina przedstawia jedną z tych licznych ostatnich czasy antiaustriackich demonstra-

cyj ulicznych w Belgradzie, które urządza t. zw. Komitet obrony narodowej, aby utrzymać ciągły stan podniecenia szowinistycznego w tem mieście. Aczkolwiek bezstronni sprawozdawcy z Serbii zapewniają, że olbrzymia większość mieszkańców kraju



Głodomorka: Pacjentka przed rozpoczęciem kuracji głodowej.

w sposobie prowadzenia walki za przestarzałe, nie straciło swej wartości. I tak, np. bagnet, któremu przepowiadano, że zostanie wkrótce wykreślony



Głodomorka: Po ukończeniu kuracji.

nie życzy sobie wcale wojny — to jednak działalność owego Komitetu ma swój skutek i służy za środek do mydlenia oczu Europie, co do rzeczywistych opinij olbrzymiej większości Serbów. Poza



Przed wojną: Sztandary pułkowe w czasie rewii wojsk pod Belgradem.